



W TYM NUMERZE:

- Słowo o spektaklu „Oskar i Pani Róża”
 - Żyjmy zdrowo – sporty zimowe
 - Polecamy książkę...
- Opowiadanie pt. „Córka króla wilków”
 - Zimowisko – wspomnienie...
- Galeria – Kochamy nasze zwierzaki

Recenzja przedstawienia „Oskar i Pani Róża”

Ula Guzek

Jula Sołtyzewska

Dnia ??.???.2015 wraz z klasą pojechaliśmy do Teatru Współczesnego na przedstawienie pt."Oskar i Pani Róża". Sztuka została zrealizowana na podstawie książki Erica Emanuela Schmitta o tym samym tytule. Przedstawienie wyreżyserowała Anna Augustynowicz. Główne role grają Wojciech Brzeziński (Oskar) i Anna Januszewska (Pani Róża).



Głównym bohaterem jest chłopiec chory na białaczkę o imieniu Oskar. Nasz bohater ma smutne życie spędzone w szpitalu.

Opiekowała się nim Pani Róża, ponieważ rodzice byli zbyt przerażeni jego stanem, przychodzili do niego raz w tygodniu w niedziele.

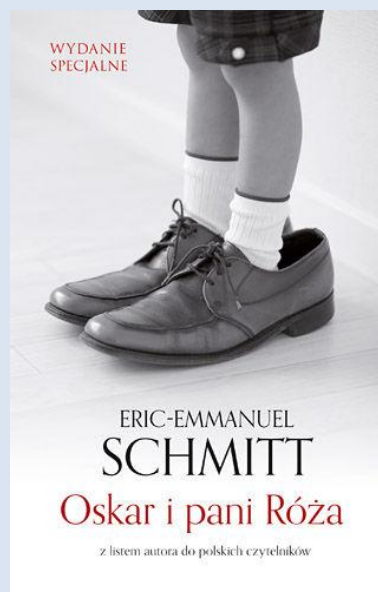
Pani Róża, nazywana przez Oskara Ciocią Różą, traktowała chłopca jak całkiem zdrowego, nie użalała się nad nim, i nie dawała mu odczuć, że coś jest z nim nie tak. Przez co zyskała jego sympatię i miłość.



zdjęcie ze spektaklu (źródło: teartwspolczesny.pl)

Spektakl okazał się bardzo wzruszający, ale też momentami zabawny (słownictwo, zachowanie Oskara).

Jeżeli ktoś jeszcze nie widział tego przedstawienia, to serdecznie zachęcamy do jego obejrzenia.



Inspirujące cytaty z książki „Oskar i Pani Róża”

*Bo są dwa rodzaje bólu, Oskarku. Cierpienie fizyczne i cierpienie duchowe.
Cierpienie fizyczne się znosi. Cierpienie duchowe się wybiera.*

Codziennie patrz na świat, jakbyś oglądał go po raz pierwszy.

*[...] próbowałem tłumaczyć rodzicom, że życie to taki dziwny prezent.
Na początku się je przecenia: sądzi się, że dostało się życie wieczne. Potem się
go nie docenia, uważa się, że jest do chrzantu, za krótkie, chciałoby się niemal
je odrzucić. W końcu kojarzy się, że to nie był prezent, ale jedynie pożyczka.
I próbuje się na nie zasłużyć.*

*Zapominamy, że życie jest kruche, delikatne, że nie trwa wiecznie. Zachowuje-
my się wszyscy, jak byśmy byli nieśmiertelni.*

*Jeżeli będę zajmował się tym, co myślą głupcy, nie będę miał czasu na to, o czym
myślą ludzie inteligentni.*

*Najciekawsze pytanie wciąż pozostają pytaniami. Kryją w sobie tajemnicę.
Do każdej odpowiedzi trzeba dodać "być może". Tylko na nieciekawe pytanie
można udzielić ostatecznej odpowiedzi.*

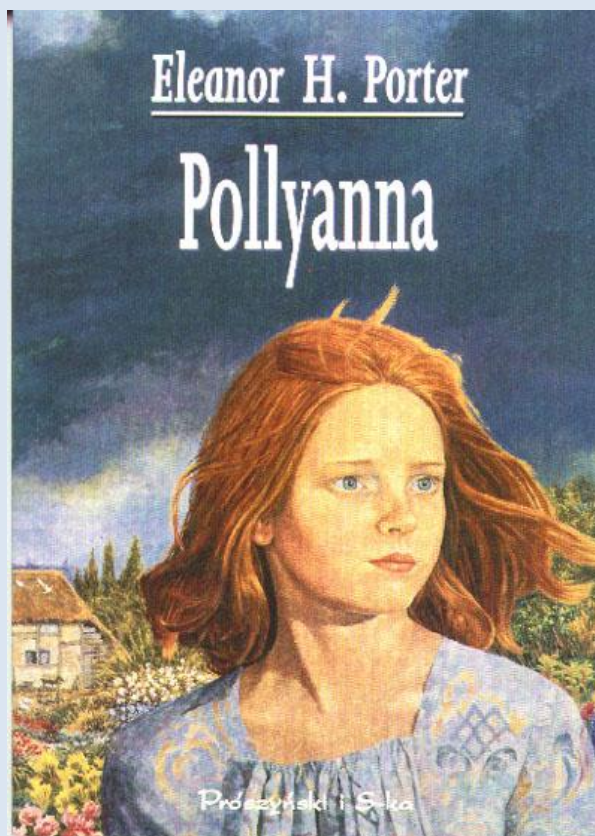
Polecam książkę...

Emma Gryczman

Eleanor H. Porter

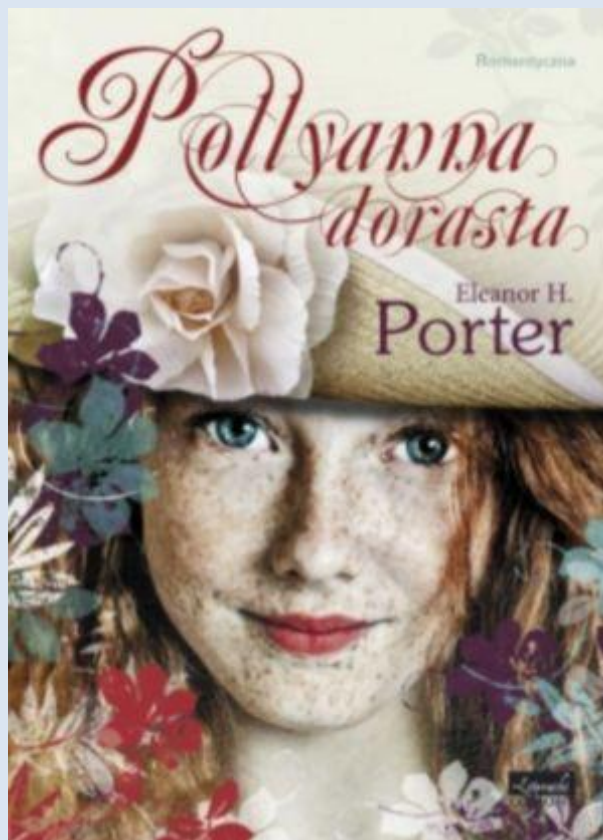
Pollyanna

Piękna, pełna ciepła i uroku, wzruszająca opowieść o jedenastoletniej Pollyannie, której udało się przekonać innych, jak wielkie znaczenie w życiu ma przyjazny stosunek do ludzi i świata, optymizm oraz pogodne usposobienie. Powodzenie tej książki nie słabnie od kilkudziesięciu lat. Już po pierwszym wydaniu imię bohaterki i jej zabawa w „zadowolenie” rozpowszechniły się po całych Stanach Zjednoczonych. Koniecznie dowiedz się, na czym polega ta zabawa - może warto w nią zagrać.



Pollyanna dorasta

To kontynuacja opowieści o dziewczynce, którą za jej optymizm i życzliwość pokochały miliony ludzi na całym świecie. Książka ta nie straciła nic z uroku pierwszej części. Pollyanna wciąż bawi, wzrusza i... gra w „zadowolenie”. Jeśli ktoś jeszcze nie wie, na czym ta zabawa polega, musi koniecznie sięgnąć po tę książkę. Ci zaś, którzy poznali już tę grę, na pewno będą chcieli przeczytać o nowych przygodach ich ulubionej bohaterki.



Córka króla wilków

Karolina Bączkowska

Pewnego dnia mieszkaniec wioski Wataha znalazł w lesie niemowlę. Była to dziewczynka o srebrnych włosach. Dziecko leżało na mchu całkiem nagie. Dobry Janek, bo tak miał na imię, pomyślał: „Jaki człowiek mógł porzucić to maleństwo?! Gdybym jej nie znalazł pożarłyby ją dzikie zwierzęta. Zabiorę ją do domu i wychowam jak własną córkę”. Jak pomyślał tak zrobił. Jego żona Hanka bardzo się ucieszyła, gdy ją zobaczyła. Małżeństwo nadało jej imię Anna.

Ania wyrosła na piękną i mądrą dziewczynkę. Swoich rodziców pokochała jeszcze bardziej, kiedy dowiedziała się w jaki sposób została uratowana. W sumie nic jej nie brakowałoby do szczęścia, gdyby nie dziwna tęsknota, która pojawiała się zawsze przy pełni księżyca. Włosy Ani stawały się wtedy srebrzyste. Lśniły tak jakby księżycowe światło rozjaśniało je. Ona zaś spoglądała z tęsknotą na wielką, jasną tarczę zawieszoną na czarnym niebie. Rodzice wtedy pytali się: „Aniu co ci?” Dziewczyna ze smutkiem w głosie odpowiadała: „Nie wiem, ale czuję, że to ma związek z moim pochodzeniem. Muszę to wyjaśnić”. Rano, gdy tylko zaświeciło słońce, Ania postanowiła udać się do wioskowego szamana. Był to starzec o niezwyklej mądrości, który wiele w życiu już widział. Badawczym wzrokiem popatrzył na dziewczynę: „Wiem po co przyszłaś. Będzie mi potrzebne kilka kropel twojej krwi. Musimy ją nakarmić kości”. Ania była przestraszona, ale zgodziła się, ponieważ wiedziała, że to jedyny sposób by poznać prawdę. Szaman zaczął wypowiadać słowa w jakimś dziwnym języku, a następnie rozrucił kości wokół ogniska. „Nie jesteś człowiekiem, tylko wilkiem. Zła wiedźma porwała cię, kiedy się urodziłaś. Chciała się w ten sposób zemścić na twoim ojcu, ponieważ zabił jej najpiękniejszą kozę. Jej plan był chytry. Zamieniła cię w człowieka i porzuciła w lesie. Chciała, aby twój zapach zwabił wilki i to właśnie one cię pożarły. Twój prawdziwy ojciec już niedługo zjawi się po ciebie. Ma on moc potrzebną do przywrócenia twojego pierwotnego wyglądu.” „Ale ja nie chcę! Ale ja nie chcę być wilkiem! To niemożliwe!” wtrąciła Ania po czym obróciła się na pięcie i uciekła. Postanowiła udać się do miasta, aby ojciec nie mógł jej odnaleźć. Była pewna, że plan się powiedzie. Po pewnym czasie ktoś zapukał do drzwi. W progu stał starszy mężczyzna o srebrnych włosach. „Iskierko, moja ukochana córko czy myślałaś, że cię tutaj nie znajdę? Jestem królem wilków

dlatego mogę przybierać ludzką postać. Od dawna wiedziałem, gdzie jesteś, dlatego chronię Watahę przed atakami moich poddanych. Zjawiłem się tutaj, aby dać ci wybór. Możesz być dalej człowiekiem albo wrócić ze mną do domu. „Ojczyźnie wybaczyć, nie mogę z tobą pójść. Nie znam życia w lesie. Nie nadaję się do stada wilków, ponieważ moim stadem stali się ludzie.”

Król wilków uśmiechnął się, pocałował córkę w czoło i wrócił do lasu. Włosy Ani od tego dnia straciły srebrny blask. Ania wróciła do wioski i żyła tam długo i szczęśliwie.



Kolonia 2016

Zuzanna Abramowska

Wraz z moimi kolegami pojechaliśmy na kolonię z księdzem Krzysiem, było bardzo fajnie, najlepiej zapamiętałam jazdę pociągiem. Zresztą sami zaraz zobaczycie...

Dwudziestego dziewiątego lutego tata zawiózł mnie na pociąg, tam byli już wszyscy. Postaliliśmy sobie jeszcze z czterdzieści minut na tym pięknym mrozie i pojechaliśmy w góry.

W trakcie jazdy pociągiem było okropnie, ciasno i gorąco, a najgorsze było to, że marzyłam o spaniu, ale nie było wcale takiej możliwości. Co trzy godziny były postoje na peronach, ludzie wsiadali i wysiadali. Denerwowało mnie to, że pani ciągle zwracała nam uwagę, aby być cicho .

Po czternastu godzinach jazdy pociągiem mieliśmy wysiadać, akurat kiedy trzeba było wychodzić wszyscy poszli spać, byłam oburzona, ponieważ pani mnie obudziła. Cały dzień był do bani, spałam tylko dwie godziny na czarnaście, a oni się dziwili, że miałam zły dzień . Podsumowując - pierwszy dzień nie był fajny.

Podczas kolejnych dni mieliśmy warsztaty i wycieczki, jeździliśmy na kuligi, wyciągi, itp. Oczywiście w niedzielę musieliśmy jechać do kościoła, było nam tam strasznie ciasno, w końcu było nas aż 27 osób.

Mieliśmy piękne widoki, góry , góry i jeszcze raz piękne, ośnieżone góry.

Wyjazd był niesamowity, bardzo dziękuję księdzu za tak wspaniale zorganizowany wyjazd.



Sporty zimowe

Julia Soltyszewska

Łyżwiarstwo - zimowa dyscyplina sportu, polegająca na jeździe na łyżwach oraz wykonywaniu dodatkowych elementów skoków, piruetów, spiral oraz podnoszeń . Jest to sport podobny do gimnastyki artystycznej , więc wymaga również zdolności tanecznych, poczucia rytmu, dobrej giętkości ciała oraz koordynacji ruchów. Dlatego łyżwiarze trenują też balet i gimnastykę. Zawody rozgrywane są indywidualnie, w parach bądź w zespołach . Łyżwiarstwo figurowe jest jedną z dyscyplin zimowych igrzysk olimpijskich . Jest ono jednym z najpopularniejszych sportów zimowych . W lato i wiosne łyżwiarze trenują skoki , piruety i spirale na rolkach .



Narciarstwo - forma aktywności fizycznej oraz dyscyplina sportowa polegająca na przemieszczaniu się za pomocą sprzętu narciarskiego – nart, a także kijków. Narty mocowane są do butów narciarza za pomocą specjalnych wiązań. Do połowy XIX wieku narty były wykorzystywane głównie do celów transportowych, natomiast w późniejszym okresie upowszechniło się wykorzystywanie nart w celach rekreacyjnych i sportowych.

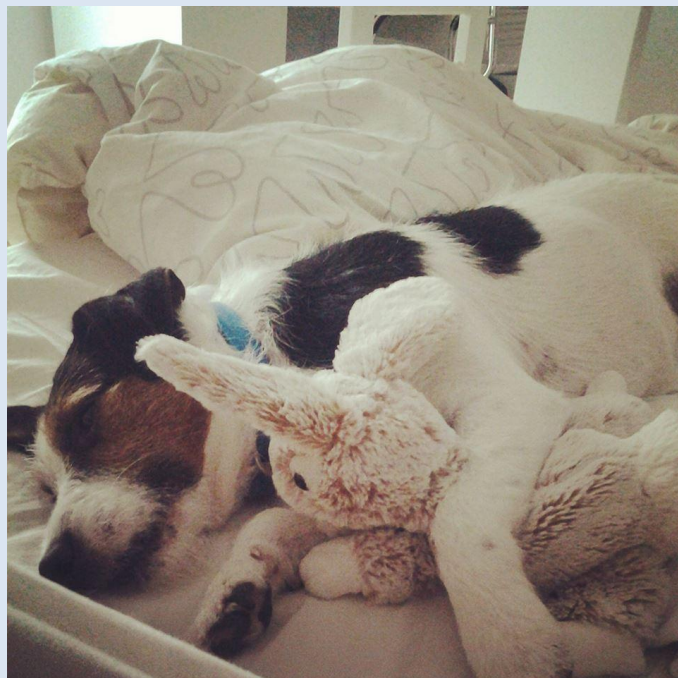


Snowboarding - to sport zimowy polegający na jeździe na desce snowboardowej. Za początek snowboardingu można uznać rok 1965, kiedy Sherman Poppen wymyślił "snufera", choć zjeżdżanie po zaśnieżonym stoku na jednej desce było praktykowane już wcześniej. Dyscyplina wprowadzona została do programu Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku (konkurencje slalom gigant i half-pipe) .



Nasze zwierzaki

galeria







Redakcja "Mierzyka":

Aleksandra Teleman - redaktor naczelna

Oliwia Leszczyńska

Urszula Guzek

Emma Gryczman

Zuzanna Abramowska

Julia Sołtyszewska

Julia Radkiewicz

Milena Smolińska

Zapraszamy do współpracy!